



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I.

LÓDŹ, SOBOTA 8 WRZEŚNIA 1945 R.

Nr. 81

Oczyszcimy Polskę z robactwa faszystowskiego

Jeszcze w okresie okupacji niemieckiej reakcja polska widząc narastającą falę ruchu ludowego, w przeczuciu, że ruch ten usunie ją z areny politycznej, rzuciła hasło wojny domowej, walk bratobójczych. Hasło to nie zostało poparte przez naród ale podjęły go żywioły profaszystowskie, prohitlerowskie, zaś oficjalnie tak zwane „Narodowe Siły Zbrojne”, znajdujące się pod kierownictwem endecko-oenerowskich żywiołów. Korzystali przy tym z protekcji tak zwanego rządu londyńskiego i osobiście Bora-Komorowskiego.

Bandy faszystowskie NSZ-u nie wahały się uderzyć nożem w plecy walczącym z okupantem partyzanckim oddziałom Armii Ludowej. Dość, że przypomniemy tu haniebną mord, dokonany na jednym z oddziałów Gwardii Ludowej, złożonym z 30-tu żołnierzy, w dniu 31 sierpnia 1943 r. pod Borowem. Ta jawna współpraca band faszystowskich z okupantem niemieckim ujawniła całą głębię upadku moralnego reakcji polskiej, jej zwyrodnienie, jej wyobcowanie z narodu.

Zbrodnicza działalność band faszystowskich nie ustaje i po wyzwoleniu Polski przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie. W odrodzonym państwie polskim kontynuują swoją zbrodniczą działalność. Bandy faszystowskie organizują walkę przeciw Reformie Rolnej, mordują działaczy chłopskich i robotniczych, którzy przeprowadzają podział majątków obszarowych. Bandy NSZ-u nie wahały się nawet przed organizacją akcji dywersyjno-sabotażowo-szpiegowskiej na tyłach walczących z Niemcami wojsk radzieckich i polskich. Mordują żołnierzy i oficerów polskich i radzieckich. To oni mordercy NSZ-towscy zabijają z za węgla działaczy robotniczych i demokratycznych, to oni organizują pogromy antyżydowskie.

Ale działalność reakcji nie ogranicza się bynajmniej do działalności band terrorystów faszystowskich. Pewne elementy reakcyjne wkładają się do naszej gospodarki, do naszego aparatu państwowego, aby tu organizować sabotaż, aby siać niezadowolenie, aby dezorganizować odradzające się życie gospodarcze i polityczne kraju, aby z „legalnych” pozycji podważać zdobycze demokracji.

To oni idą do chłopów z demagogicznym hasłem nie składania świadectw rzeczowych, to oni idą do robotników z obłudną skargą na niedostateczną aprowizację. To oni — agenci reakcji zwracają się do chłopów z łajdackim apelem nie dostarczać mleka dla robotniczej Łodzi, bo mleko to rzekomo dostarczane jest tylko dzieciom żydowskim. To oni przychodzą do robotników ze skargą, że mleka nie starczy dla dzieci robotniczych. To oni, to ludzie reakcji, którzy przedostali się na różne stanowiska w naszym aparacie administracyjnym organizują kradzieże żywności przeznaczonej dla ludności pracującej, to oni dezorganizują dostawę produktów dla ludności pracującej.

Ale cierpliwość klasy robotniczej skończyła się.

Uchwały Komisji Centralnej Związków Zawodowych poparte jednomyślnie przez Polską Partię Robotniczą jak również przez PPS świadczą o tym, że klasa robotnicza jest zdecydowana położyć kres rozkradaniu mienia państwowego, korupcji, łapownictwu, spekulacji, bandytyzmowi i sabotażowi, zdecydowana

Wielki sukces Związków Zawodowych

Nowa taryfa akordowo-premiowa

Premie dla robotników pracujących na dniówki i dla pracowników biurowych w fabrykach

Na skutek interwencji Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włóknarzy odbyła się w Ministerstwie Przemysłu konferencja z udziałem ministra Minca, wiceministra Golańskiego, przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu, Związków Zawodowych i Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego.

Na konferencji zawarto dodatkowy uzupełniający protokół do umowy zbiorowej.

Na mocy tego protokołu dyrekcja fabryk płać pełne czesne za dzieci robotników do lat 24, jeżeli dzieci te chodzą do szkół średnich i wyższych, państwowych i prywatnych, w wypadku braku miejsca w szkołach państwowych.

Dyrekcje fabryk zobowiązują się dostarczyć po cenach sztywnych artykułów żywnościowych, niezrealizowanych przez właściwe organy aprowizacyjne w ustalonych normach kartkowych dla robotników oraz dla dzieci robotników

do lat 15 i lat 18, o ile chodzą do szkół.

Począwszy od przyszłego roku, robotnicy, pracujący w danym zakładzie pracy 10 lat bez przerwy, uzyskują prawo do miesięcznego, płatnego urlopu.

Ponadto wprowadzono zmiany zasadnicze do istniejącej taryfy akordowo-premiowej, obowiązującej od 1 września rb. O ile stara taryfa przewidywała premię pieniężną w wysokości 10 procent stawki za wykonanie normy od 100—103%, nowa taryfa przewiduje premię pieniężną w wysokości 10 procent stawki przy wykon. normy powyżej 95 procent. Przy wykonaniu normy od 100 — 103 procent premia pieniężna wzrasta do 15 procent stawki oraz robotnik otrzymuje punkty w towarze w ilości: pół punktu dla pierwszej grupy premiovania, 0,75 punktu dla drugiej grupy i 1 punkt dla trzeciej grupy premiovania.

Najwyższa premia pieniężna w starej

grupie premiovania nie przekraczała 20 procent. Obecnie według nowej taryfy, w miarę wzrostu wydajności pracy i procentu wykonania normy wzrasta progresywnie procentowa premia pieniężna, osiągając maksimum 36 procent.

W starej taryfie robotnik otrzymywał premię w punktach począwszy od 109 % normy. Obecnie otrzymuje już punkty premiove wykonując normę w 100 procentach.

Ilość punktów premiovanych wzrosła obecnie w pierwszej grupie z 4,5 punktów do 7, w drugiej grupie — do 11, w trzeciej grupie do 13.

W sprawie premiovania robotników dniówkowych, nie wciągniętych dotychczas do systemu akordowo-premiowego i pracowników biurowych zatrudnionych w fabrykach, uchwalono premie według nowego systemu, wypłacane wstecz począwszy od 1 sierpnia. Dla pracowników umysłowych przemysłu włókienniczego opracowuje się tekst umowy zbiorowej i cennika płać.

Wyżej wymieniony dodatkowy protokół i nowa taryfa akordowo-premiowa są poważnym osiągnięciem w dziedzinie polepszenia bytu materialnego robotników przemysłu włókienniczego. W połączeniu z uchwałami Centralnej Komisji Związków Zawodowych z 31 sierpnia i 1 września, które postanawiają przenieść na pracodawcę ciężar wszystkich świadczeń socjalnych oraz przewidują znówelizowanie podatku dochodowego jest to bardzo poważna efektywna podwyżka płać.

K.

Delegacja spółdzielców polskich odleciała samolotem do Londynu

WARSZAWA, (Polpress). — Delegacja spółdzielców polskiej odleciała wczoraj do Londynu na międzynarodową Konferencję Spółdzielczą z Warszawy w dniach 10 — 13 bm. zwołaną przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy.

Skład delegacji jest następujący: ze Związku Rewizyjnego Spółdzielni Polskich — prezes ob. Wójcik i wiceprezes ob. Strusińska, ze „Społem” — dyr. ob. Hasiński i dyr. ob. Zieleniewski, z Banku „Społem” dyr. ob. Pawło-

wski, z Centr. Kasy Spółdzielni Rolniczych — dyr. ob. Piotrowski, ze Związku Samopomocy Chłopskiej — ob. Cieślak, z SPB — inż. Pirog i inż. Turnowski.

Na czele delegacji polskiej stoi wiceminister Skarbu a zarazem prezes Rady Naczelnej Związku Rewizyjnego „Społem” ob. Kuszewski, który już od tygodnia bawi w Londynie. Delegacja polska weźmie udział w Konferencji Międzynarodowej Hurtowni Spółdzielczej.

Ujecie morderców małżonków Zakrzewskich

Bandyci NSZ-owcy staną przed Sądem Wojskowym

Poważny sukces łódzkich władz bezpieczeństwa

LÓDŹ, (PAP. Polpress). Łódzkie władze bezpieczeństwa ujęły sprawców napadów terrorystycznych na działaczy demokratycznych w Łodzi i woj. łódzkim.

Zatrzymani mordercy rekrutują się spośród członków NSZ — są nimi 1) Kierownik grupy egzekucyjnej na Łódź, Marian Grabski — pseudonim „Spec” ur. we wsi Bałucz pow. łaski, dn. 28. 7. 1907 r. Organizator akcji dywersyjno-terrorystycznej na woj. łódzkie. 2) Majk Jerzy — pseudonim „Jurerek” lat 18, 3) Walaszczyk Jerzy — pseudonim „Postrach” lat 18, 4) Banaśiak Mieczysław, — pseudonim „Zapora”, 5) Wardal Helena — pseudonim

„Ramzesowa”, 6) Miksa Stanisława i 7) Grabska Antonina.

Wyżej wymieniona grupa terrorystyczna dokonała w dniu 8. VIII. br. mordu na małż. Zakrzewskich. Przy czym wykonawcami byli Majk J. i Walaszczyk. W dniu 12. VIII. br. we wsi Ignaców Rozlazły ci sami bandyci zamordowali kierownika szkoły Barczyńskiego. Też samej nocy zamordowany został we wsi Nowe Młyny działacz Zw. S. Ch. ob. Górniak. Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż wszystkimi tymi zbrodniami kierował osobiście M. Grabski — „Spec”.

Wszyscy sprawcy zbrodni łącznie z M. Grabskim zostali przez łódzkie wła-

dze bezpieczeństwa schwytani i osadzeni w więzieniu. Woj. Urząd Bezpieczeństwa w Łodzi prowadzi dalsze dochodzenia.

Jednocześnie z bandą Grabskiego schwytano także sprawców napadu bandyckiego na sklep jubilerski w Łodzi przy ulicy 11 Listopada 26, w którym zamordowane zostały Marianna Kanička i Helena Czarlińska. Mordercami są dwaj członkowie NSZ-tu Jerzy Pawełczak (pseudo „Jur”) i Władysław Winogrocki (pseudo „Morwa”) byli członkowie rozbitych band dywersyjnych w lubelskim. Obaj bandyci oddani zostali do dyspozycji Wojskowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

położyć jest kres zerowaniu na ciężkiej i ofiarnej pracy robotnika, pracownika umysłowego i chłopca.

Klasa robotnicza nie może i nie chce znieść tego, aby — jak mówił niedawno tow. Gomułka (Wiesław) „jedni pracowali w pocie czoła, nieraz głód cierpieli, a drudzy rozrzucali i zbijali miliony, zrabowane z majątku ogólnonarodowego”. Klasa robotnicza nie może dłużej ścierpieć tego, aby mordercy faszystowscy i opryszki reakcyjne mordowali ludzi najbardziej oddanych sprawie demokracji.

Klasa robotnicza zdecydowana jest zmieść z powierzchni życia polskiego

wszystkich spekulantów, złodziei grosza publicznego, szabrowników i bandytów faszystowskich.

Klasa robotnicza żąda natychmiastowego utworzenia specjalnej komisji do walki z korupcją, łapownictwem, spekulacją i bandytyzmem. Klasa robotnicza żąda, aby do tej komisji weszli przedstawiciele Związków Zawodowych i Partii demokratycznych.

Klasa robotnicza żąda natychmiastowego stworzenia sądów ludowych o charakterze doradczym, uprawnionych do wydawania wyroków, łącznie do kary śmierci i konfiskaty majątku.

Klasa robotnicza żąda natychmiasto-

wego wydania dekretu o przymusie pracy oraz utworzenia przymusowych obozów pracy dla spekulantów i szabrowników.

Klasa robotnicza żąda natychmiastowego sprawdzenia przy udziale czynników społecznego wszystkich pracowników aparatu sądowiczego i administracyjnego i usunięcia stamtąd złodziei grosza publicznego i ukrytych reakcjonistów.

Na szubienicę spekulantów i złodziei mienia narodowego!

Na szubienicę morderców faszystowskich!

Edward Uzdański.

Polska eksportuje żelazo i stal do ZSRR w zamian za rudę i surowce

Podpisanie umowy handlowej w Katowicach

Na podstawie umowy handlowej polsko-sowieckiej, zawartej w dniu 7 lipca, podpisana została w Katowicach pierwsza umowa na dostawę wyrobów hutniczych z Polski do ZSRR. Umowę podpisali: Prezes ogólnego związkowego Zjednoczenia — Promysłu Import — w Moskwie A. A. Rosztarczuk i naczelny dyrektor Centrali Żelaza i Stali w Katowicach Stanisław Zieliński.

W umowie tej polski przemysł hutniczy zobowiązał się dostarczyć 67.000 ton wyrobów hutniczych, a w szczególności rur, szyn i akcesoriów kolejowych, blachy, żelaza walcowanego, bandaży, parowozów, osi wagonowych konstrukcji i t.p. Oprócz powyższych 67.000 ton dostarczone będzie, względnie już jest częściowo dostarczane, ca 40.000 ton wyrobów hutniczych z tytułu poprzednich zamówień Wniesztorgu, w związku z czym ogólny eksport wyrobów hutniczych z Polski do Rosji Radzieckiej obliczany jest w roku bieżącym na przeszło 100.000 ton.

Należy przypomnieć, że największe nasilenie eksportu polskiego hutnictwa do ZSRR przypadło na lata 1929-31. W tym okresie wysyłano do Rosji Radzieckiej ca 300.000 ton rocznie. W roku 1937 eksport ten wynosił już tylko 10.000 ton. Należy podkreślić, że w ramach nowozawartej umowy planowane są już dostawy z nowoobjętych hut Śląska Opolskiego.

Niezależnie od zawartej umowy, delegacja radziecka zwróciła się już do Centrali Żelaza i Stali w sprawie rozpoczęcia rozmów na temat umowy na rok 1946, prosząc o złożenie propozycji co do ilości wyrobów hutniczych, które w przyszłym roku wchodziłyby w rachubę na eksport do

ZSRR. Trzeba pamiętać w związku z eksportem do ZSRR, że polski przemysł hutniczy otrzymuje już z Rosji wysokogatunkową rudę żelazną z Krzywego Rogu, jak również, że inne przemysły otrzymują niezbędne do produkcji surowce.

Pertraktacje w sprawie zawartej umowy toczyły się w atmosferze szczerzej przyjaź-

ni, z czego należy wnioskować, że wymiana towarowa polsko-radziecka rozwijać się będzie pomyślnie z korzyścią dla Polski i ZSRR. Polski przemysł hutniczy czyni energiczne starania w kierunku podniesienia produkcji, celem skierowania dalszych nadwyżek również na inne rynki światowe, na których pracował przed wojną.

Polska na światowej konferencji Związków Zawodowych w Paryżu

WARSZAWA, (Polpress). — W dniu 25 bm. rozpoczynają się w Paryżu obrady światowej konferencji zw. zawodowych, które zgromadzą delegatów organizacji robotniczych całego świata, celem stworzenia podwalin pod nową, potężną międzynarodową zawodową: Światową Federację Zw. Zawodowych.

Polski ruch zawodowy reprezentowany będzie przez Komisję Centralną Zw. Zaw., która zgłosiła swój akces na konferencję i wysłała do Paryża 4 delegatów i 4 zastępców.

Światowa konferencja Zw. Zaw. w Paryżu omówi i zatwierdzi projekt statutu Światowej Federacji, po czym dokona wyboru władz: rady centralnej, komitetu wykonawczego i sekretarza generalnego.

Następnie konferencja kontynuować będzie swoje prace w charakterze pierwszego kongresu światowego zw. zawodowych. Plenum w Polsce poleciło delegatom na światowej konferencji w Paryżu głosować za przyjęciem statutu w brzmieniu zaprojektowanym przez komitet administracyjny.

Podstawowe zasady, projekty statutu w ogólnych zarysach przedstawiają się jak następują. Federacja dąży do poprawy warunków bytu i pracy ludzi wszystkich krajów, oraz do ich zjednoczenia dla realizacji celów, do których zmierzają wszystkie miliony wolności narodów.

„Cele te będą mogły być w pełni urzeczywistnione jedynie przez wprowadzenie w życie takiego ustroju, który umożliwi wykorzystanie wszystkich bogactw świata dla dobra wszystkich narodów, składających się w prze-

ważającej większości z robotników fizycznych i pracowników umysłowych“. Poprawa warunków egzystencji ludów jest jednak niemożliwa, dopóki istnieje w jakiegokolwiek postaci faszyzm.

Dlatego też najważniejszym zadaniem światowej federacji jest walka o ostateczne zgnięcie państw faszystowskich, walka przeciwko wojnie i przyczynom, które powodują wojny, oraz walka o panowanie trwałego pokoju. Walkę przeciwko wojnie prowadzić będzie federacja drogą pełnego poparcia wysiłków ku stworzeniu silnej organizacji międzynarodowej, wyposażonej w dostateczną dla zapobieżenia agresji władzę, oraz drogą walki z reakcją o prawa demokratyczne i wolność dla wszystkich narodów.

Federacja bronić będzie we wszystkich instytucjach międzynarodowych interesów rzesz pracujących całego świata. Federacja walczyć będzie o zapewnienie robotnikom pracy, o podwyżkę płac, o skrócenie czasu pracy i całkowite zabezpieczenie społeczne pracowników.

Na konferencji reprezentowany będzie ruch zawodowy wszystkich państw i krajów, zarówno Europy, jak i Ameryki, Azji i Afryki. Do obrad zasiada zarówno przedstawiciele potężnych central związkowych jak brytyjski kongres Trade-Unionów, radziecka WSPS i kongres Związków Przemysłowych USA, jak i przedstawiciele robotników Iranu, Rodezji Poł., Konga Belgijskiego i szeregu innych krajów.

Sprawa Niemców sudeckich

LONDYN, (Polpress). — Premier czechosłowacki, dr Fierlinger, omówił w wywiadzie prasowym problem wysiedlenia ludności niemieckiej z Czechosłowacji. Premier czechosłowacki wyraził zdziwienie z powodu liczby przytoczonych przez prasę angielską i amerykańską w sprawie rozmiaru akcji przesiedleńczej i wyjaśnił, że należy rozróżnić trzy kategorie Niemców w Czechosłowacji: ludność niemiecką, która zamieszkiwała Sudety przed wojną na kolonistów niemieckich, przybyłych w okresie okupacji niemieckiej z krajów nadbałtyckich

i wreszcie Niemców, którzy uciekli ze Śląska przed nacierającą Armią Czerwoną.

Uciekinierzy ci, których liczba dochodzi do miliona ludzi, zostali skierowani poza granice Czechosłowacji i nie mogą być włączeni do kontyngentu, podlegającego wysiedleniu. Spośród innych kategorii wysiedlono dotychczas 200 — 300 tys. Niemców, wtedy, gdy liczba Niemców w Czechosłowacji dochodzi do 3 milionów. Rząd czechosłowacki opracował plan wysiedlenia w ciągu bieżącego roku, większość Niemców z Czechosłowacji.

Strajki i demonstracje w Grecji „Wulgaris musi ustąpić!“

LONDYN, (PAP Polpress). Jak donosi agencja Reutera, strajk robotników włókienniczych w Pireus rozszerza się. Liczba strajkujących która wynosiła początkowo 6 tysięcy osób wzrosła obecnie do 12 tysięcy. Strajk obejmuje przedsiębiorstwa pracujące dla Anglików. 3 tysiące robotników włókienniczych w Atenach zagroziło przyłączeniem się do strajku. Policja grecka rozpedziła demonstrację rodzin żołnierzy i marynarzy greckich, przebywających

dotychczas w obozach w Alryce Północnej. Żołnierze ci mieli powrócić do Grecji na podstawie amnestii ogłoszonej przez rząd Papandreu w listopadzie ub. r. Amnestia w stosunku do nich dotychczas nie została zastosowana. W demonstracji brało udział 4 tysiące ludzi. W Atenach miała miejsce demonstracja 3 tysięcy strajkujących robotników. Demonstracja szła pod hasłem „Wulgaris“ (premier grecki) musi ustąpić“.

Centralna Komisja Związków Zawodowych przedłożyła Rządowi postulaty robotnicze

W dniu 5 września 1945 r. Prezes Rady Ministrów ob. Osóbka-Morawski w obecności ministrów: Rolnictwa, Przemysłu, Sprawiedliwości, Bezpieczeństwa Publicznego, Oświaty, Pracy i Opieki Społecznej oraz Apropowizacji i Handlu przyjął delegację Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych w osobach ob. A. Dolińskiego, K. Witaszewskiego i A. Kuryłowicza.

Tematem obrad, które trwały 4 godziny, było rozpatrzenie postulatów ruchu zawodowego, złożonych r. z. w memoriale na podstawie uchwał, powziętych w dniach 31 sier-

pnia i 1 września 1945 r.
Omawiano następujące sprawy: 1) przetrzeźnienia całych świadczeń ubezpieczeniowych na pracodawców, 2) stworzenia specjalnego funduszu aproowizacyjnego, z którego pokrywanoby braki wynikające z niezrealizowania kart aproowizacyjnych, 3) specjalnej aproowizacji dla dzieci, 4) zaopatrzenia robotników i pracowników w opał i naftę, 5) podwyższenia płac pracowników państwowych i samorządowych, 6) polepszenia jakości chleba kartkowego, 7) poprawy bytu emerytów i inwalidów, 8) dalszej rozbudowy żłobków i przedszkoli,

Manifestacje polskie w Szwajcarii

BERN, (PAP Polpress). Ośrodek przemysłowy Winterthur w Szwajcarii był widownią manifestacji na rzecz Polski demokratycznej. Polonia szwajcarska zorganizowała prelekcje o nowej Polsce, połączone z pokazem filmów polskich, filmu o Majdanku i o walkach Wojska Polskiego pod Koblbrzegiem. Licznie zebrana publiczność szwajcarska i żołnierze polscy z obozu uniwersyteckiego w Winterthur dali wyraz swej głębokiej sympatii dla demokratycznej Polski. Organizacje demokratyczne szwajcarskie zwróciły się do organizatorów prelekcji z prośbą o powtórzenie jej.

Uchwały rządu belgijskiego

BRUKSELA, (Polpress). — Belgijska rada ministrów uchwaliła na wniosek przedstawicieli ruchu oporu, przyznać zapomogi rodzinom rozstrzelanych przez okupanta hitlerowskiego i rodzinom więźniów politycznych. Postanowiono rozwiązać zrzeczenia i organizacje, które w czasie okupacji rozwijały działalność na szkodę Belgii.

W kilku wierszach

W Saksonii zarządzono wywłaszczenie bez odszkodowania, majątków ziemskich, których obszar przewyższa 250 akrów. Z ziem wywłaszczonych utworzone zostaną gospodarstwa 12-akrowe, dla robotników rolnych i wysiedleńców z Polski. Majątki, które należały do wybitniejszych członków partii hitlerowskiej, ulegają konfiskacie niezależnie od obszaru.

Agencja Reutera donosi o aresztowaniu 40 wybitnych członków syndykatu węglowego w Nadrenii i Westfalii. Wśród aresztowanych znajduje się Hugo Stinnes, jeden z najwybitniejszych przemysłowców niemieckich.

Jak podaje agencja Reutera, wyłączne prawo eksploatacji przemysłu naftowego w Abisynii otrzymało Towarzystwo „Sinclair Oil Corporation“, na okres 50 lat.

Plk. Bernstein, szef wydziału finansowego zarządu wojskowego amerykańskiej strefy okupacyjnej, oświadczył, że akcja oczyszczenia niemieckich instytucji finansowych w amerykańskiej strefie okupacyjnej od elementów hitlerowskich, została zakończona. Akcja ta objęła 29 tys. osób. Z pracy zostało zwolnionych przynajmniej 13 tys. osób. Jednym z najważniejszych zadań sojuszników, będzie niedopuszczenie do tego, by niemieckie finanse mogły się przychylnie do odbudowy gospodarki niemieckiej.

„Times“ stwierdza, że obecny rząd grecki premiera Wulgarisa „zdaje się nie posiadać w Grecji w tej chwili ani jednego sympatyka“. Gazeta jest zdania, że rząd Wulgarisa jest bezbarwny, opierający się o wojska brytyjskich doradców, może pozostać u władzy jedynie dlatego, że przywódcy greccy nie stoją na wysokości zadania. Powrót króla doprowadziłby albo do dyktatury wojskowej, albo do rewolucji.

Agencja Reutera donosi z Budapesztu o otwarciu sesji węgierskiego Tymczasowego Zgromadzenia Narodowego. Premier Miklos złożył sprawozdanie z prac rządu.

„Dziennik Chicagowski“ podaje, że język polski wykładany jest w Ameryce w 32 uniwersytetach i szkołach wyższych. Liczba słuchaczy, uczęszczających na wykłady języka polskiego, wynosi około 2 tys. W szkołach publicznych i akademickich jest jeszcze około 10 tys. osób, studiujących język polski. 10 szkół prowadzi kursy w języku polskim; uczęszcza na nie około tysiąca młodzieży. W szkołach parafialnych i powszechnych kurs języka polskiego przechodzi około 170 tys. dzieci.

Na nadzwyczajnym zebraniu Komitetu Obywatelskiego Jedności Narodowej w Palestynie uchwalona została rezolucja, stwierdzająca, że demokratyzm uchodźcy Polacy w Palestynie, solidaryzują się z opinią społeczeństwa polskiego w kraju, które potępiło zajęcia antyżydowskie.

Robotnicy szwajcarscy dla Polski

BRNO, (PAP Polpress). Szwajcarski związek zawodowy pracowników poczty i telegrafów okręgu Lucerny ogłosił odezwę nawołującą społeczeństwo szwajcarskie do wzięcia udziału w wielkiej akcji zbiórkowej na rzecz funduszu pomocy światu pracującemu nowej Polsce. Po przedstawieniu ciężkiego położenia Warszawy, odezwa podkreśla możliwości zorganizowania przez przemysł chemiczny Szwajcarii produkcji szpejonek dla ludności stolicy Polski. Odezwa kończy się słowami: „Każdy z nas winien nieść pomoc obywatelom polskim mającym za sobą ciężkie przeżycia. Zbiórka nasza jest wyrazem solidarności ludzi pracy całego świata.“

Sytuacja we Francji

PARYŻ, (Polpress). — Rada Narodowa Generalnej Konfederacji Pracy uchwaliła rezolucję wzywającą członków Zw. Zawodowych do głosowania przeciwko ograniczeniu władzy nowego zgromadzenia konstytucyjnego. Uchwalone zostało również powołanie drugiego sekretarza generalnego Konfederacji Pracy. Sekretarzem Generalnym został wybrany Benoit Frachon (komunistą).

Przeciw projektom de Gaulle'a

PARYŻ, (PAP Polpress). Stronnictwo Chrześcijańskie i Demokracji (Mouvement Republicain Populaire) na posiedzeniu rady naczelnej powzięło uchwałę polecającą ordynację wyborczą, ustaloną przez rząd francuski dla wyborów konstytuancyjnych. Stronnictwo wypowiada się za proporcjonalnym prawem wyborczym z uwzględnieniem list państwowych.

Lud francuski dla prasy

PARYŻ, (PAP Polpress). Zgromadzenie Narodowe prasy francuskiej zwróciło się z manifestem do narodu francuskiego, prosząc o pomoc w uzyskaniu wolności prasy. Przemawiając w imieniu francuskich związków zawodowych na zebraniu Zgromadzenia, Louis Saillan oświadczył, że górnicy francuscy pragną przyjąć z pomocą prasie Ruchu Oporu, postanowili poświęcić każdego miesiąca 2 godziny dodatkowej pracy na rzecz funduszu pomocy prasie.

Sytuacja aproowizacyjna Francji

PARYŻ, (Polpress). — Francuskie Ministerstwo Aproowizacji oświadczyło, że z powodu trudności z produkcją i przywozem artykułów żywnościowych, ograniczenia spożycia, zwłaszcza cukru, mięsa i tłuszczu, będą utrzymane. Wartość dziennej normy wyżywienia nie będzie przewyższała 2 tys. kalorii. Francja czyni starania w kierunku zwiększenia importu artykułów żywnościowych.

O jedność klasy robotniczej

Każdy robotnik, peperowiec, pepesowiec, czy bezpartyjny — rozumie, że bliższe i dalsze jej cele, jest podstawowym warunkiem zwycięstwa. Szczególnie obecnie, kiedy reakcja wzmagają wroga klasie robotniczej i demokracji działalność — jedność działania klasy robotniczej jest podstawową gwarancją zwycięstwa.

Sciśła, braterska współpraca i współdziałanie P.P.S. i P.P.R. jest wyrazem jedności robotniczej.

Dbać o tę jedność działania, jako wstęp do przyszłej całkowitej jedności, jest obowiązkiem nie tylko kierownictw partyjnych, ale wszystkich ogniw organizacji partyjnych, do kół i komórek włącznie, każdego peperowca i każdego pepesowca, którym dobro swej klasy leży na sercu.

Nas wiąże nie tylko wspólna nam ideologia marksistowska, nas wiąże wspólne umiłowanie naszej Ojczyzny i naszej demokracji. Myśmy ramię przy ramieniu wspólnie wykuwali zęby naszego Państwa, wspólnie wywalczyliśmy wielkie, demokratyczne zdobycze ludu miast i wsi i w tej walce wspólnie trwać będziemy.

Zacieśnienie jedności działania dla obrony i rozwoju demokratycznych praw ludu, jest naczelnym nakazem chwili. Ono nam zapewni trwałość sojuszu robotniczo — chłopskiego.

Za silną, zjednoczoną, aktywną klasą robotniczą, zdolną do złamania oporu reakcji, pójdzie i chłop, widząc w niej swego przywódcę w dziele walki o wielkie reformy społeczne i wyzwolenie z wiekowego jarzma, w dziele walki o dobrobyt wsi polskiej.

Wielkie są tradycje jednolito — frontowej walki proletariatu Łodzi. Sięgają one zarania byłych rewolucyjnych ruchów klasy robotniczej, poprzez wspólną walkę przeciw sanacyjnemu reżimowi, wielką manifestację 1936 roku, do wspólnej walki przeciw okupantowi.

Nam peperowcom bliższe są wielkie postacie jednolito — frontowych działaczy P.P.S.-u — Barlickiego i Dubois.

Te piękne tradycje musimy pogłębić, zacieśnić, więzy współdziałania we wspólnej nam walce o wspólny cel.

Jest naszym obowiązkiem usunąć te wszystkie nieufności, które wciąż jeszcze pokutują w wielu umysłach, zarówno peperowców, jak i pepesowców, a wspólna walka powinna te nieufności wymazywać z naszej pamięci.

My, peperowcy, nie zapominamy i zapomnieć nam nie wolno, że obecna P.P.S. wyrosła z R.P.P.S. partii, z którą zbrataliśmy się w walkach z okupantami, że nawiązując do najlepszych jednolito — frontowych tradycji dawnej P.P.S. i wysunęła ze swych szeregów najlepsze, twórcze jednolito — frontowe elementy do kierownictwa partii, które zdały egzamin walki.

Nie zapominamy, że bratnia nam P.P.S. zapisała w swej 52-letniej historii

Robotniczy Dom Kultury

Jest placówką pożyteczną i niezbędną. — Zarząd Miejski i Związki Zawodowe winny zająć się tą instytucją

Sanacyjno — faszystowski system rządów przed wojną spowodował całkowite zaniedbanie klasy robotniczej na odcinku kulturalnym. Robotnik, walczący z nędzą, nie miał żadnej możności podniesienia swego poziomu umysłowego. **Suteryna, gruźlica bezrobocie** były stałymi towarzyszami rodziny robotniczej, wykluczającymi właściwy rozwój kultury. Nic dziwnego, że w tym beznadziejnym położeniu **szynk był częstokroć jedyną rozrywką, jedyną odmianą złego dnia codziennego.**

Dzisiaj sytuacja się zmienia. Prosta prawda, że dobrobyt i wyższy poziom kulturalny klasy robotniczej jest warunkiem rozwoju i — potęgą narodu, została zrozumiana powszechnie. W miejsce szynku i karczmy — jak powiedział Prezydent Bierut — **rozrywki dostarczą robotnikowi domy kultury.**

W Łodzi, od pierwszych tygodni wyzwolenia, działa **Centralny Robotniczy Dom Kultury.** Dostarcza on robotnikowi bezpłat-

nie, lub za minimalną opłatą, tego wszystkiego, co dawniej było dlań niemal niedostępne: bibliotekę, teatr, odczyty, koncerty, naukę i estetyczne wnętrza. Przez Łódzki R.D.K. przewinęły się już dziesiątki tysięcy robotnic i robotników. Dzieci ich bawią się doskonale na przedstawieniach kukielkowych. Młodzi uczą się języków na specjalnych kursach. Robotniczy Dom Kultury pęcznieje od imprez, występów i odczytów. Na jego scenie dziewięć największych fabrycznych zespołów świetlicowych pokazało swój, niejednokrotnie imponujący, dorobek sceniczny.

Są wszelkie dane, aby stwierdzić, że dom kultury pełni ważną rolę demokratyzacji kultury i staje się środkiem do odbudowy zdrowia moralnego społeczeństwa. Wydawałoby się, że sprawa Robotniczych Domów Kultury jest sprawą państwowej wagi i godną poparcia wszystkich czynników. W rzeczywistości jest jednak ina-

czej: Centralny R.D.K. w Łodzi od pewnego już czasu znajduje się w coraz gorszych warunkach finansowych. Szczupłe subydium otrzymane przez Główny Zarząd T.U.R., zostało w miesiącu sierpniu wypłacone tylko częściowo. Nie wiadomo czy i ile wpłynęło do kasy R.D.K. we wrześniu. Niewiadomo, czy pracy nie będzie trzeba przerwać. Sprawa jest bardzo ważna i paląca. Wiadomo, że pieniądze znajdują się na pewno i że praca winna iść dalej, ale wiadomo również że wszelkie dotychczasowe zabiegi dyrekcji R.D.K. są bezskuteczne.

Powstaje zagadnienie, kto winien finansować robotnicze domy kultury? Zainteresowane są w tym aż 4 ministerstwa: Kultury i Sztuki, Informacji i Propagandy, Oświaty i Przemysłu. W tym zakresie działa Zarząd Główny T.U.R. Na odcinku łódzkim Centralny Robotniczy Dom Kultury winien korzystać z subwencji miasta, związków zawodowych i większych fabryk. Instytucje te nie mogą żałować, niewielkich zresztą, sum potrzebnych dla polskiego robotnika.

Często się zdarza, że czasem najsłabsza sprawa nie może być załatwiona i napotyka na przeszkody, stawiane przez złośliwy przypadek. Mamy niezłomną nadzieję, że parę tych szczerych zdań zlikwiduje ów złośliwy przypadek i że robotnik łódzki nie będzie musiał odejść z kwitkiem od zamkniętych drzwi Robotniczego Domu Kultury. **Bronisław Słowiański**

Czytelnicy piszą do nas

Traktory muszą być czynne!

UNRRA, nadsyła do Polski traktory, które po zmontowaniu stoją nieraz 2 i więcej tygodni bezużytecznie. Czekają na decyzje ministrów, dokąd winny być wysłane do uprawy ziemi. Stoją bezużytecznie wtedy, gdy najwyższy czas, aby ziemię orać i przygotowywać pod siew oziminy. Czy ci co decydują w sprawie rozdziału traktorów nie mogli i nie mogą planu pracy ułożyć przed zmontowaniem traktora. A gdy traktor będzie zmontowany, winien być natychmiast puszczony do uprawy roli. W dobie obecnej, gdy ziemia stoi odłogiem na skutek braku siły pociągowej i gdy grozi, że wiele tej ziemi może być nie obsiane na czas traktory zdalne do użytku powinny pracować na roli nie 8 nie 10 godzin, ale od świtu do świtu, a one stoją!

Jeżeli brak traktorzystów, należy zmobilizować, tak jak zmobilizowano kolejarzy, wszystkich szoferów i pomocników szoferskich do tej pracy. Nie wolno mówić, że brak ludzi, bo będąc w Biurze Pośrednictwa Pracy w Łodzi slyszalem, jak urzędnik informował bezrobotnego, pomocnika szofera, że narazie pracy dla niego nie ma i musi czekać, ale jak długo tego nie wie. Tak jest prawdopodobnie i w innych miastach Polski.

Traktory stały bezużytecznie w m. Łodzi

piękne karty patriotyzmu, i walki o wolność i demokrację. Ta walka nas zbliża i jednoczy w działaniu.

Nasze Partie weszły na drogę oczyszczenia swych szeregów od przypadkowych obcych elementów, które próbowały wcisnąć się w nasze szeregi. Te elementy w obu naszych partiach są jedną z najpoważniejszych przeszkód w rozwoju jedności działania naszych partii.

W jedności działania, w rozmachu naszej ofensywy przeciw reakcji, potrafimy zbliżyć nasze szeregi, zahamować

w ilości kilkudziesięciu przez parę tygodni. W okolicy Łodzi tymczasem jest dotkliwy brak koni. Samopomoc chłopska z gminy Babice zwracała się o przydział traktora odpowiedziano: proszę złożyć podanie i zgłosić się za tydzień lub dwa tygodnie „po odpowiedź”.

Czy nie jest zbrodnią wobec narodu i państwa, takie marnotrawienie sił maszyn. Ci co tak gospodarują odpowiedzialni będą za niedobór żywności w Polsce i to w roku przyszłym.

Ziemi nieobsadzonej przez Polaków na zachodzie jest jeszcze bardzo dużo. Trzeba więc nie oglądać się na formalności i nie czekając na papierki, każdy traktor po jego uruchomieniu natychmiast puścić w ruch.

Jeżeli brak pługów, żniwiarek itp. narzędzi rolniczych, to należy wydać rozkaz zebrania tych rzeczy na całym terytorium. Na przykład, koło Wrocławia, jadąc od Ostrowia widzi się przy torze duże ilości sprzętu rolniczego jak żniwiarki itp. porzuconego bez żadnej opieki. Niech więc od tej chwili każda maszyna rolnicza spełnia swoje zadanie, nie oglądając się na przesadną biurokrację.

R. Dobrzyński.

Migawki

Starszy sierżant Wacus

Widziałem tego chłopca parę razy w tramwaju. Pół roku temu chodził jeszcze w poniemieckim gumowym płaszczu, za dużym na niego. Wyglądał trochę śmiesznie z wielkim papierosem w skrzywionych banieczkach ustach. Dźwigał często wielką pepeszę. Kręcił się na peronie, jak fryga. Przygadywał, pomagał pasażerom, podnosił tłumoki, stare, babcie wsadzał po prostu na schody.

Gdy wysiadał z tramwaju wszyscy oglądali się za nim.

Kiedys przypadkowo usłyszałem jego imię, Przyjacieli, z którym jechał tramwajem, krzyknął „Wacus”, gdy z narażeniem własnego życia wciągnął zalanego w pestkę jegomościa, który by już był pokrajany w drobny mak przez koła tramwaju.

Od tego czasu wiedziałem, że na imię ma Wacus. A może to tylko takie wesołe przezwisko?

Wczoraj, patrząc i oczom nie wierzę: Wacus stoi przy Nawrocie, papieros ukręcony z pół arkusza „Głosu” w ustach, a na ramionach... naszywkę.

Wylazło szydło z worka! Nasz Wacus w randze starszego sierżanta!

Dosłużył się chłopak, czy też miał już przedtem i nie pokazywał?

A może czekał aż mu wasy urosną?

Dzisiaj Wacus nie zmienił się ani odrobinię! Gdy jedzie tramwajem, kręci się jak fryga, temu pomoże tamtemu wypomni! Cały tramwaj patrzy na peron, gdzie Wacus rozmawia po włosku z Italianami.

J. KRYMOW

Statek „Derbent“

Przekład Zofii Petersowej

— Polecenie spełnione, — rzekł żartobliwie — kazano mi oddać ukłony. Odzywano się o waszej szanownej osobie z wielką miłością. Aż mi się płakać chciało.

— Przystań małpować — nachmurzył się Gusejn. — Co mówiła?

— Nie, naprawdę! Widocznie bardzo na ciebie czekała, bo kiedy powiedziałam jej, że jesteś zajęty, przestała mówić. Ciekawe co to za kobieta.

— To nie na twój rozum... Ach, do diabła!... Prawdziwe nieszczęście, Włodek...

— Gdzież tu nieszczęście! Powiedziałem jej, że wychodzimy na stachanowski rejs, a wtedy zaczęła dopytywać się i trochę się rozweseliła. Zdaje mi się, że spodobał jej się mój głos. Ostatecznie wypędzili mnie z budki telefonicznej. Ale to miła dziewczynka!

— Dużo się ty na tym znasz!

Robotnicy na przystani zamknęli zasuwę w rurze przepływowej i zabrali się do łańcucha podnoszącego mechanizm węża. Ładowanie było skończone. Ogłuszającą żarzył metaliczny głos „Derbentu” i wszystkie inne momentalnie w nim zatoneły. Potem ryk umilkł i z oddali odpowiedziało mu echo krótkim basowym szekaniem.

— Ładowanie skończyliśmy w trzy godziny siedemnaście minut, — rzekł Włodek spojrzawszy na zegarek. — Zuchy ci portowcy! Nigdy jeszcze tak prędko nie przelewaliśmy. A teraz, towarzysze — maszyniści, dawajcie porządne węzły.

Gusejn zerwał się i przeciągnął z wesołym uśmiechem.

57)

— W tej chwili naprawiliśmy szlauchy do paliwa. Wyciągnęliśmy w podróż co najmniej trzynastę węzłów. Będziesz miał dosyć? Ach, jak popędzimy, Włodek! Pierwszorządnie!

IV

Około północy szturman Kasacki wyszedł z kajuty. Z przesadną siłą stąpając po wilgotnej powierzchni, przeszedł się pokładem i oparł o burtę przy szalupie unosząc w górę swój ostry podbródek.

Na skraju nieba w szarawo-niebieskawych obłokach błyszczał języczek młodego księżycyca. Drżąca łuna portowych świateł tonęła w morzu.

Kasacki głośno westchnął, ziewając, wstrząsnął się i mocno stukając obcasami przeszedł obok wachtowego, który odsunął się przy jego zbliżaniu, wszedł trapiem na górę, minął mostek kapitański i stanął. Ta sama szalupowa belka wygięta w kształt znaku zapytania z blokiem na końcu, mokry brezent osypały połyskami księżycyca, ogniki na

szczytach masztów i światła na skraju morza.

— Dosyć, powiedział Kasacki i wstrząsnął się usłyszawszy dźwięk własnego głosu — przechadzka skończona. Możeby spowrotem do kajuty, Olegu Sergiejewiczu?

W korytarzu pod sufitem, paliły się matowe zakurzone lampy i za drzwiami białe kartki z nazwiskami. Z kajuty Alawdina słodko zaśpiewał w ciszy paterfon. Szturman zakolysał się na obcasach i załomotał wiązką kluczy.

— Tańczycie? — wymamrotał przez zęby. — Tańczcie, kretyni!

Zawrócił do wachtowego — Chrulew?

Marynarz wyprostował się, niejasno zarysowany na tle ciemności.

— Chodźno bliżej! No jak tam idzie? — zapytał Kasacki ziewając. — Nudno, bracie?

Naturalnie. Nozna wachta to psia służba.

(d. c. n.)

6 lat temu w stolicy

8 września 1939 r.

Niemcy osiągnęły zachodnie krańce Warszawy. Na ulicach szybko wyrastają barykady z chodników, piasku, żelastwa i różnych sprzętów. Mają one służyć jako zapory przeciwczołgowe. W ciągu całego dnia silnie bombardują miasto samoloty i artyleria niemiecka. W kilku punktach miasta szerzą się olbrzymie masowe pożary. W śródmieściu słychać grzechot karabinów maszynowych z pozycji.

Linia tramwajowa Nr 12 w niedzielę

W związku z uroczystością Dożynek w niedzielę dnia 9 września br linia nr 12 w ciągu całego dnia kursować będzie od Placu Wolności do Parku Ludowego (Zdrowie), zamiast z Chojen przez Rzgowską, Piotrkowską, Rządwińską, Zeromskiego, Kopernika i Dworzec Kaliski.

Zarządzenie Komendanta Garnizonu w Łodzi

Komendant Garnizonu w Łodzi zarządził z dniem 5 września br że wszyscy wojskowi w służbie czynnej Wojska Polskiego oraz Armii Sprzymierzonych, korzystając ze środków lokomocji m. Łodzi płać zgodnie z taryfą, ustaloną przez Dyрекcję Tramwajów, to znaczy 50 groszy za przejazd. Niestosujący się do powyższego będą pociągani do odpowiedzialności.

Równocześnie zabrania się wojskowym pałerni w tramwajach. Jazda na przednim pomoście dozwolona jest jedynie inwalidom wojennym i oficerom.

Odczyty w Domu Propagandy PPR

W sobotę 8 b.m. o godz. 17-ej w Domu Propagandy PPR, ul. Piotrkowska 262 odbędzie się referat tow. Ochaba pod tytułem „Kwestia narodowościowa w demokratycznej Polsce”.

W niedzielę o godz. 18-ej odczyt tow. Zand pod tytułem: „Dlaczego ZSRR zwyciężył” o godz. 19-ej będzie wyświetlany film pod tytułem: „O szóstej godzinie po wojnie”.

Dziś i w niedzielę w Teatrze „Bagatela”, Piotrkowska 94, odbędzie się po 2 przedstawienia komedii muzycznej „Kokosowy Interes” w 4 aktach, o godz. 16.30 i o godz. 8.30 wiecz., w niedzielę o godz. 12 i o godz. 8.30 wiecz.

Ogłoszenie

Kolej Elektryczna Łódzka podaje do wiadomości publicznej, iż wszystkie dotychczasowe dowody, uprawniające do taryfy ulgowej 50 groszowej traca swą ważność z dniem 15 września rb.

Szkoły winny przedstawić przed upływem tego terminu listy imienne uczącej się młodzieży oraz matrykuły z fotografiami celem ostemplowania nowym stemplem K.E.L.

Łódź, dnia 5 września 1945 r.

Kolej Elektryczna Łódzka Państwowy Zarząd Przemysłowy Ministerstwa Komunikacji sprawowany przez Zarząd Miejski w Łodzi

Teatr „Bagatela” Piotrkowska 94

8 „Kokosowy Interes”
I przedstawienie o godz. 16.30
II przedstawienie o godz. 20.30

9 „Kokosowy Interes”
I przedstawienie o godz. 12-ej
II przedstawienie o godz. 20.30

Teatr Domu Żołnierza, Przejazd 34

wystawa widowisko muzyczne
„DROGA DO CIEBIE”
początek przedstawienia godz. 20-ta w niedzielę i święta o godz. 16 i 20-tej

PAŃSTWOWA FABRYKA OBUWIA

im. M. B U C Z K A
w LUBLINIE, ul. W. Kunickiego 24
posiada na składzie większą ilość drewniaków męskich wszystkich numeracji do sprzedaży bez żadnych ograniczeń i zleceń po cenach państwowych tj. 111.— zł. za 1 parę.

POTRZEBNE natychmiast 3 wykwalifikowane maszynistki oraz 1 stenografista. Tylko siły pierwszorzędne. Zgłoszenia 9 — 12 w Sekretariacie Wydziału Personalnego Wojewódzkiego Komitetu PPR, Sienkiewicza 49a.

Odezwa Komitetu u Obchodu Uroczystości Dożynkowych

O B Y W A T E L E !

Dzień 6-ty września — to rocznica ogłoszenia Dekretu o reformie rolniczej. W dniu tym chłop polski, a z nim cały naród święci triumf woli ludzkiej, który po wiekowym niewolnictwie obszarniczym przejął ziemię w swoje spracowane ręce, a obszarników zmiotł z powierzchni naszego życia.

Klasa obszarników — ta zmora dusząca życie Polski, ten odwieczny wróg interesów narodowych — przestała istnieć.

Chłop polski już jako prawdziwy współgospodarz kraju, przyjął ziemię i gospodaruje na niej sam dla dobra Ojczyzny!

OBYWATELE!

W związku z rocznicą reformy rolnej, u nas W ŁODZI, W NIEDZIELE DNIA 9 WRZEŚNIA ODBĘDZIE SIĘ UROCZYSTE ŚWIĘTO DOŻYNEK, ŚWIĘTO CHŁOPA POLSKIEGO! Z całego województwa zjadą się do nas chłopcy, by zademonstrować sojusz chłopca z robotnikiem i inteligencją pracującą,

by zademonstrować wolę chłopca do prowadzenia odbudowy demokratycznej Polski do najwspanialszej przyszłości!

W DNIU 9 WRZEŚNIA ROBOTNICZA ŁÓDŹ MUSI WZIĄĆ JAK NAJLICZNIEJSZY UDZIAŁ W ŚWIĘTIE CHŁOPA. MUSIMY JAK NAJMOCNIEJ PODKREŚLIĆ BRATERSTWO ROBOTNIKA I CHŁOPA.

Sejusz robotniczo-chłopski gwarantuje nam dostatek chleba, utrzymanie i rozwój zdobyczy demokratycznych, a Polsce ludowej bogactwo, wielką przyszłość.

**NIECH ŻYJE POLSKA LUDOWA!
NIECH ŻYJE REFORMA ROLNA!
NIECH ŻYJE SOJUSZ ROBOTNICZO-CHŁOPSKI!**

**WOJEWÓDZKI ZARZĄD STRONNICTWA LUDOWEGO
KOMITET WOJEWÓDZKI P.P.R.
WOJEWÓDZKI KOMITET P.P.S.
STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE
RADA OKRĘGOWA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH
ZWIĄZEK SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ.**

Kara śmierci za zbrodniczy napad Wyrok Trybunału Wojennego Armii Czerwonej

Jak podaje dziennik lignicki „Pionier”. Kolegium Trybunału Wojennego północnej grupy Wojsk Radzieckich w Lignicy rozpatrywało sprawę 7-ku żołnierzy Armii Czerwonej, oskarżonych o zabójstwo Polaków: Micińskiego, Urbaniakowa, Niemca Ochritera i ciężkie zranienie Polki Kwiatkowskiej.

23 lipca r.b. oskarżeni żołnierze radzieccy Mocucha i Fiecisow za namową sierżanta Jeronina sierz. Preobrażeńskiego i sierz. Gorkowa dokonali w stanie nietrzeźwym napadu na mieszkanie Polaka Kwiecińskiego, uprowadzając go w kierunku Trzebini, po drodze został on zamordowany. Miejaki sierz. Smirnow zabił w międzyczasie w mieszkaniu Polkę Urbaniak i zranił ciężko Kwiatkowską.

Trybunał skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie Preobrażeńskiego, Smirnowa i Gorkowa, pozostałym wymierzył karę więzienia do lat 10. Przewodniczący Try-

bunału oświadczył w przemówieniu, że „można w pewnym stopniu zrozumieć napad na Niemca, który tyle krwi naszej przelał, ale wobec Polaka jest to niedopuszczalne i karygodne. Polacy razem z Armią Czerwoną prowadzili walkę z Niemcami, są i zawsze będą naszymi przyjaciółmi”.

Znana sportsmenka Lena Łukasik wróciła do kraju

W ubiegłym tygodniu wróciła z obozu koncentracyjnego w Karad na Węgrzech trzykrotna mistrzyni Polski w łyżwiarstwie jazdy szybkiej, reprezentantka w drużynach mistrzowskich Polski w koszykówce, siatkówce i szczyptorniaku — Lena Łukasik.

Lena Łukasik pragnie obecnie poświęcić się działalności instruktorskiej w sporcie.

Wielkie zgromadzenie robotnicze w dniu 8 września

Komisja Centralna Związków Zawodowych postawiła przed Rządem postulaty klasy robotniczej.

Dla zademonstrowania woli robotniczej Łodzi — Rada Okręgowa Związków Zawodowych zwołuje na sobotę dnia 8 września br o godzinie 14 w Hali Targowej przy Placu Reymonta

WIELKIE ZGROMADZENIE ROBOTNICZE POD HASŁEM:

o polepszenie warunków bytu klasy robotniczej i pracowników umysłowych, przeciwko spekulacji, korupcji, łapownictwu, rozkradaniu mienia państwowego, walki z reakcją i bandytyzmem.

Na porządku dziennym:
1. Sprawozdanie delegacji robotniczej wybranej na wiecu w dniu 23 sierpnia br z wyników rozmów z przedstawicielami Rządu.
2. Sprawozdanie z obrad Centralnej Komisji Związków Zawodowych.
3. Sprawa podwyżki płac w przemyśle włókienniczym.
Robotnicy! Wszyscy na zgromadzenie!
RADA OKRĘGOWA ZWIĄZKÓW ZAW.

Ambulatorium Polskiego Czerwonego Krzyża

Polski Czerwony Krzyż zawiadamia, że świeżo zorganizowane ambulatorium P.C.K. — otwarte zostało dla użytku publiczności przy ul. Armii Ludowej (dawną P.C.W.) Nr. 26 — na wprost Dworca Fabrycznego. Lekarze przychodni przyjmują chorych w zakresie wszystkich specjalności. Opłata za badanie lekarskie wynosi zł. 40. Podopieczni P.C.K. korzystają z pomocy lekarskiej bezpłatnie.

Uwaga, dozorczy

W niedzielę dnia 9 września br o godz. 8:00 w Domu Kultury przy ulicy Piotrkowskiej 243 odbędzie się ważne zebranie Związku Zawodowego Dozorców Domowych w Łodzi. Sprawy ważne i pilne. Stawcie się wszyscy niezawodnie.

W Teatrze Wojska Polskiego

Teatr WP. gra ostatnie dwa razy wieczorem w sobotę i w niedzielę oraz w niedzielę o godzinie 14 arcydzieło Słowackiego Fantazy czyli Nowa Dejanira w reżyserii Osterwy i obsadzie premierowej. W środę po raz pierwszy Lekomyślność Siostra Perłyńskiego. W przygotowaniu Lato w Nohant Jarosława Iwaszkiewicza.

Potrzebne

przędki i pomocnice na przedziałnie bawelny.

Fabryka wydaje obiady, oraz premie towarowe i pieniężne.

Zgierska Manufakt. Bawelniana
Zgierz, ul. 1-go Maja 4/6

Skład narzędzi, artykułów technicznych i naczyń kuchennych

KAZIMIERZ MADEJ

Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-08

Oddział w Końskich, Rynek 2, tel. 172

Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum dla dorosłych

Wierzbowa 3, róg Północnej

Zapisy codziennie 9—12

Początek lekcji 12. 9.

Przy szkole internat.

Dyrekcja

Stalarnia Mechaniczna

Łódź, ul. Nawrot 32

Wykonuje roboty meblowe i budowlane oraz sprzedaje mebli. Przyjmuje również powierzane drzewo do obróbki.

Firma St. Mikołajczyk

poleca materiały

bielskie najwyższej jakości

Nowomiejska 2

Różne

FOTO-Atelier H. Śmigacz Piotrkowska 6 to specjalista we wszystkich dziedzinach fotografii. Zdjęcia: architektoniczne, fabryk, maszyn, wnętrz, fasad, obrazów, wszelkich uroczystości oraz fotoreportaże wykonana solidnie fachowo.

ZAKŁAD fotograficzny A. Piotrowski, Łódź, Pl. Wolności 6, wykonuje zdjęcia ślubne, portrety i do wszelkich dokumentów szybko i solidnie.

FOTOGRAFIE wykonane w Foto Atelier Śmigacz, Piotrkowska 6, zadowolą każdego.

FABRYKA cukierków, czekolady i drażetek. Jerzy Karczewski, Łódź, Marii Skłodowskiej 26 (dawn. Podleśna), telefon 106-28 — poleca największy wybór cukrów.

OLEJKI eteryczne i esencje dla przemysłu cukierniczego i kosmetycznego. Barwniki nie trujące oraz wszelkie chemikalia do fabryk dostarcza f-ma „Chemika” Łódź, Piotrkowska 28 tel. 145-01.

KUŚNIERZE WARSZAWSCY K. Staszewski i K. Wolf przyjmują wszelkie roboty kuśnierskie Narutowicza 9 m. 10.

OKAZYJNIE maszyna do parzenia kawy „Ekspress” wiadomość Południowa 29 m. 18 godz. 3 — 5.

UNIEWAŻNIA się skradzione: dowód osobisty, kartę ewakuacyjną 1863/II Nr. etapu 14982, oraz orzeczenie na nazwisko Jaworowskiego Ryszarda. Werenów pow. Lidz.

SKRADZIONO kartę rejestracyjną z RKU i metrykę urodzenia. Niewiadomski Zygmunt.

SKRADZIONO dowód osobisty na nazwisko Mutjewa Stefania, oraz metrykę urodzenia, Kalinowska Halina.

SKRADZIONO dowód osobisty na nazwisko Artkiewicz Piotr.

ZGUBIONO leg. służbowa na nazwisko Woźniak Henryk.

KAPELUSZE damskie, meskie odświeża, fasonuje, przerabia pracownia kapeluszy A. Stegner i S-ka. Łódź Pomorska 4 (przy Placu Wolności).

CEROWNIA artystyczna przyjmuje wszelkie ubiory do reperacji. Szolimowa, Piotrkowska 30.

P.K.S. Państwowa Komunikacja Samochodowa w Łodzi, ul. Wigury 7 — tel. 260-63 i 205-12. Zawiadamia, iż począwszy od 10 września 1945 r., codziennie, będzie kursował autobus P.K.S. na trasie Łódź — Warszawa (Hotel „Polonia”) Odjazd sprzed Urzędu Wojewódzkiego Grodzkiego, Piotrkowska 104 godz. 5.45 i sprzed Urzędu Wojewódzkiego Grodzkiego, Ogrodowa 15, godz. 6.00. — Powrót do Łodzi godz. 19.

Zaopiarowanie pracy

RETUSZERKI dobrej poszukuje Foto-Śmigacz Piotrkowska 6.

POTRZEBNY natychmiast rutynowany buchalter. Może być na pół dnia. Zgłaszać się: P. K. S. ul. Wigury 7.

POTRZEBNY od zaraz subiekt branży malarsko-mydłarskiej. Firma „Technochemia” Narutowicza 16.

STOLARZE potrzebni natychmiast do Fabryki Mebli, Łódź, Cegielińska 42.

POTRZEBNA natychmiast maszynistka — sekretarka. Pożądana znajomość stenografii. Warunki dobre. Zgłaszać się: P. K. S., ul. Wigury 7.

KIT szklarski każdej ilości dostarcza zakład szklarski Łódź, ul. Zgierska 24.

POTRZEBNY ZDOLNY czeladnik krawiecki. Antoni Łatek. Pomorska 4.

POTRZEBNA barmanka do „Baru Amerykańskiego”, Plac Wolności 10.

POTRZEBNY ekspedient-ka z długoletnią praktyką z branży włókienniczej, Nowomiejska 2 Stefan Mikołajczyk.

Lokale

NIERUCHOMOŚCI, lokale handlowe kupno sprzedaż, zamiany, dzierżawy najkorzystniej załatwia biuro „Reklama” Piotrkowska 46 tel. 173-59.

POKOJU w śródmieściu poszukuje. Wiadomość ul. 10-go lutego 4 m. 2.

2 POKOJE duże do wynajęcia Radogoszcz, Bema 21.

Kupno i sprzedaż

ZESZYTY, przybory szkolne i materiały piśmienne poleca skład materiałów piśmiennych, Łódź, Limanowskiego 1.

CZĘŚCI rowerowe, kamiki do zapalniczek poleca f-ma CykloSPORT Łódź, Piotrkowska 15.

KAMIENIE do zapalniczek, zeszyty szkolne, barwniki do tkanin, pasty do obuwia po cenach hurtowych poleca „Reklama” Łódź, Piotrkowska 46, lewa oficyna.

KUPIE meble pokoju jadalnego oraz szafę garderobianą, Piotrkowska Nr. 44 sklep papierniczy.

FIRMA „Skóra”. Pomorska 3. Sprzedaż skór i dodatków szewskich po cenach konkurencyjnych. Kupujemy różnego gatunku skóry.

KUPNO-SPRZEDAŻ i naprawa radio-aparatów oraz dokładne badanie lamp radiowych. Energia, Piotrkowska 121.

SPRZEDAŻ i kupno materiałów krawieckich i wszelkich materiałów włókienniczych. Łódź, Śródmiejska 4. J. Leśnowolski.

RADIO - ELEKTRO

Piotrkowska 19

Kupno — Sprzedaż

SAMODZIELNA dobrze gotuje, poszukuje pracy. Oferty „Anna”.

CENY OGŁOSZEŃ drobne: za wyraz petytowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpalę poza tekstem — zł. 14, w tekście — zł. 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej